

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-sowieckie/84979,Operacja-augustowska.html>



Krzyż-pomnik Ofiar Obławy Augustowskiej w Gibach, 11 lipca 2021 (Fot. A. Piekarska IPN Białystok)

ARTYKUŁ

Operacja augustowska

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: DIANA MAKSIMIUK 13.07.2021

W lipcu 1945 r. na obszarze północno-wschodniej Polski miała miejsce największa, do dziś nie wyjaśniona, sowiecka zbrodnia popełniona na Polakach po zakończeniu II wojny światowej.

W historiografii zapisała się ona jako „operacja augustowska”, „obława lipcowa” czy „obława augustowska”. Określeniami badacze najczęściej opisują operację militarną przeprowadzoną między 12 a 19 lipca 1945 r. przez oddziały NKWD i Armii Czerwonej na Suwalszczyźnie i Augustowszczyźnie – operację, której konsekwencją było zaginięcie i śmierć co najmniej 592 osób (przede wszystkim działaczy podziemia niepodległościowego). Ogiem zbrodni dokonanej już w powojennych warunkach, a zwłaszcza sposób jej przeprowadzenia, spowodowały, iż dość często przez historyków określana jest jako „Mały Katyń”.

Znaki zapytania

Pomimo upływu kilkudziesięciu lat badań, które ruszyły z początkiem lat 90-tych, a także śledztwa prowadzonego w sprawie przez różne instytucje (od 1990 r. kolejno: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, Prokuratura Okręgowa w Suwałkach, Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Białymstoku), w temacie obławy augustowskiej pozostaje bardzo wiele znaków zapytania. Niewątpliwie największą zagadkę stanowi pełna lista ofiar tej zbrodni oraz miejsce ich spoczynku. Kwestia losu osób zatrzymanych w wyniku operacji wojsk sowieckich, które nie powróciły do swoich domów, jest bowiem bezsporna. Wiemy, że zostały zamordowane. W sferze hipotez pozostają również kwestie takie jak przyczyny przeprowadzenia obławy, czy liczba żołnierzy sowieckich w niej uczestniczących. Niewątpliwie istniejące znaki zapytania wiążą się z brakiem chęci współpracy nad zagadnieniem ze strony Rosji, jak i też Białorusi. O tym, jak cenny może być swobodny dostęp do źródeł z archiwów rosyjskich, świadczy chociażby ostatecznie odkrycie przez historyków Oddziału IPN w Białymstoku dokumentacji jednostek Armii Czerwonej uczestniczących w operacji wojskowej w Puszczy Augustowskiej, ogłoszone w lutym 2016 r. (strona rosyjska w 2015 r. opublikowała na portalu „Pamięć Narodu” dokumenty dotyczące działań bojowych 50. Armii). Takich przełomowych momentów, które badania nad obławą posuwały do przodu, przez ponad 30 lat było jednak niewiele.

Niewątpliwie największą zagadkę stanowi pełna lista ofiar tej zbrodni oraz miejsce ich spoczynku. Kwestia losu osób zatrzymanych w wyniku operacji wojsk sowieckich, które nie powróciły do swoich domów, jest bowiem bezsporna. Wiemy, że zostały zamordowane.

Najczęściej wskazywanym przez historyków powodem wcielenia w życie planu obławy augustowskiej przygotowanego przez Sztab Generalny Sił Zbrojnych ZSRS z inicjatywy samego Stalina była chęć pozbycia się problemu, jaki stanowiło rozwijające się od wiosny 1945 r. i bardzo uciążliwe dla komunistów polskie podziemie niepodległościowe. Obwód AKO Augustów liczył wówczas co najmniej 600 żołnierzy, którzy dość skutecznie uniemożliwiali instalowanie władzy ludowej w powiatach augustowskim i suwalskim. Akcje likwidacyjne wymierzone w oddziały Armii Czerwonej, w funkcjonariuszy polskiego i sowieckiego aparatu represji oraz w ich współpracowników spowodowały wykreowanie przez dowódców sowieckich obrazu ogromu siły „antyradziecko nastawionej «Armii Krajowej»” i zagrożenia, jakie ona stanowiła. A że tereny Puszczy Augustowskiej były newralgicznym punktem dla Armii Czerwonej – przez nią przebiegał szlak komunikacyjny i zaopatrzeniowy z Prusami Wschodnimi – należało jak najszybciej, a przede wszystkim skutecznie, problem rozwiązać.



Anna (z d. Nowicka, lat 28) i Mieczysław (34 lata) Wojno z Suwałk. Obydwoje zostali aresztowani 24 lipca w czasie pracy w starostwie

Nie tylko NKWD

Główna rola w przeprowadzeniu operacji przypadła oddziałom 50. Armii Wojsk ZSRS 3. Frontu Białoruskiego dowodzonej przez gen. Fiodora Ozierowa. Do akcji „oczyszczania lasów” zaangażowano też 29. Korpus Strzelecki oraz pozostałości 2. Gwardyjskiego Korpusu Pancernego. W sumie Armia Czerwona do przeprowadzenia obławy wystawiła 11 dywizji strzeleckich oraz 4 brygady pancerne i zmotoryzowane, liczące około 45 tys. żołnierzy. Oprócz tych sił w obławie lipcowej uczestniczyli funkcjonariusze 385. Pułku 62. Dywizji Strzeleckiej Wojsk Wewnętrznych NKWD, żołnierze 1. Praskiego Pułku Piechoty 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (dwie wzmocnione kompanie pod dowództwem por. Maksymiliana Sznepfy) oraz

funkcjonariusze UB i MO z Augustowa i Suwałk. Z kolei za działania policyjne w ramach operacji (przesłuchiwanie zatrzymanych, analiza pozyskanych dowodów) i wykonanie zaplanowanego przez naczelnika Głównego Zarządu Kontrwywiadu Smiersz gen. płk. Wiktora Abakumowa masowego mordu odpowiedzialni byli oficerowie kontrwywiadu wojskowego „Smiersz” (m.in. zastępca szefa zarządu Smiersz gen. mjr Iwan Gorgonow oraz szef Smiersz 3. Frontu Białoruskiego gen. lejtnant Paweł Zielenin).

Choć zasadnicza akcja przeczesywania założonego terenu i aresztowania ujętych trwała do 19 lipca, to również po tej dacie żołnierze sowieccy i polscy dokonywali zatrzymań podejrzanych (26-28 lipca) mimo, że likwidacja wyselekcjonowanych aresztowanych miała się zakończyć 25 lub 26 lipca. Wiadomym jest, iż praski pułk operował na Suwalszczyźnie do 25 lipca a następnie powrócił do koszar w Białymstoku. Ta druga fala aresztowań była zwłaszcza konsekwencją informacji uzyskanych podczas brutalnych przesłuchań osób wcześniej zatrzymanych.

Organizacja zaplecza

Rozkaz dokonania operacji został wydany bezpośrednio przez sowieckiego ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berię. Zanim jednak 12 lipca przystąpiono do zasadniczej akcji na terenie powiatu augustowskiego wprowadzono stan wyjątkowy. Wprowadzono blokadę dróg, budowano pierścień umocnień polowych zamykających od południowego wschodu Puszcę Augustowską, organizowano więzienia i punkty zbiorcze. Na przełomie czerwca i lipca przeprowadzono pierwsze aresztowania m.in. na terenie gminy Sztabin (tzw. „mała obława”, podczas której zatrzymano co najmniej kilkadziesiąt osób, a kilka zamordowano), a tuż przed rozpoczęciem akcji kierownik PUBP w Augustowie ppor. Aleksander Kuczyński sporządził przetłumaczone na język rosyjski spisy członków podziemia z terenu powiatu, o których miał informacje z przedsięwziętych przez urząd działań operacyjnych i śledczych. Cała operacja odbyła się zgodnie z opracowanym przez Sowietów planem. Realizowane wówczas założone „przeczesywanie puszczy” dało m.in. efekt w postaci boju nad jeziorem Brożane, który stoczyli w połowie lipca czerwonoarmiści z oddziałem partyzanckim sierż. Władysława Stefanowskiego „Groma”. W wyniku walk 3 partyzantów poległo, a z bronią w rękę ujęto 48, w tym samego dowódcę.



Próba liczenia ofiar

Aresztowane podczas obławy osoby (podejrzanych zatrzymywano również w domach, na drogach, przy pracach polowych) przekazywane były do punktów odosobnienia (stodoły, piwnice itp.), selekcjonowane, poddawane brutalnym śledztwom, a następnie zwalniane lub transportowane w nieznanym kierunku. Według szyfrogramu Abakumowa z 21 lipca 1945 r. do 20 lipca zatrzymanych zostało 7049 osób, w tym 1685 „Litwinów”. Z tej drugiej grupy 252 osoby przekazano organom NKWD/NKGB sowieckiej Litwy w celu ich likwidacji, a 262 osoby miały być nadal „sprawdzane”. Z grupy aresztowanych Polaków 592 osoby wytypowano do likwidacji, a kolejnych 828 osób „sprawdzano”. Inny dokument – raport dowództwa 50. Armii także z 21 lipca 1945 r. – mówi o 5169 zatrzymanych, wśród których aresztowano 592 „bandytów” oraz o aresztowanych ośmiu byłych policjantach i 63 osobach unikających wcielenia do Wojska Polskiego. Są to jedyne dane liczbowe z dokumentów sowieckich mówiące o ofiarach zbrodni. Kontynuowanie aresztowań po 20 lipca, a na mniejszą skalę przez kolejne dwa miesiące nie ułatwia dziś udzielenia odpowiedzi na pytanie o liczbę ofiar obławy, do której część badaczy zalicza również osoby zaginione właśnie w sierpniu/wrzeźniu, zabite w trakcie potyczki z Sowietami nad jeziorem Brożane czy też zaginione/zamordowane przed właściwą akcją w czerwcu/na początku lipca.

Miejsca likwidacji i pochówku

Z dotychczasowych ustaleń badaczy dotyczących miejsca rozstrzelania i pochówku ofiar obławy najbardziej dziś prawdopodobnym są okolice Kalet – zwrócił na nie uwagę w lipcu 2014 r. podczas konferencji w Warszawie historyk Nikita Pietrow. Latem 1945 r., według relacji świadków, w budynkach dawnej stacji Korpusu Ochrony Pogranicza w tej miejscowości stacjonowało bliżej nieokreślone dowództwo wojsk NKWD. Świadkowie wskazali także jako jedno z możliwych miejsc przeprowadzenia egzekucji okolice dawnej leśniczówki Gieź, dziś znajdującej się po białoruskiej stronie granicy. Miejsce to wydaje się bardzo wiarygodne ze względu na zauważony przez historyków fakt korekty granicy na wysokości jeziora Szlamy na korzyść sowiecką, a także na wynik ekspertyzy Instytutu Geodezji i Kartografii w Warszawie mówiący, że w rejonie wspomnianej leśniczówki znajduje się sześć obiektów „o cechach interpretacyjnych wskazujących na możliwość wystąpienia jam grobowych”. Te ustalenia i weryfikacja dotychczas rozważanych miejsc (m.in. okolice Olecka, posesja PUBP w Augustowie, okolice drogi Rygol-Giby) uprawdopodobniają okolice Giezi jako miejsce zbrodni – rozstrzygnięcie zagadnienia zależne jest dziś jednak od dobrej woli władz Białorusi.

Obława augustowska objęła swym zasięgiem obszar powyżej 3470 km²; ponad sto miejscowości; powiaty: augustowski, suwalski i północną część sokólskiego. Od 2014 r. wiemy, że operacja wojsk sowieckich miała miejsce także na obszarze białoruskiej i litewskiej części Puszczy Augustowskiej. Wiemy, że podjęte przez Sowieców działania, jak i działania organów władzy w PRL, by informacja o zbrodni nie ujrzała światła dziennego, okazały się skuteczne. Przełom nastąpił dopiero z końcem lat 80-tych XX w. Wówczas to powstał Obywatelski Komitet Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny Zaginionych w Lipcu 1945 roku, który dorobek swojej pracy na rzecz wyjaśnienia wydarzeń z lipca 1945 r. przekazał do Oddziałowej Komisji Ścigania Zabrani przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Białymstoku prowadzącej w tej sprawie od 2001 r. śledztwo. Śledztwo trwa – wciąż czekamy na jego wyniki; częściowym efektem jest tworzona lista ofiar obławy (zob. *Lista ofiar obławy augustowskiej*, red. E. Rogalewska, Białystok 2016).

COFNIJ SIĘ